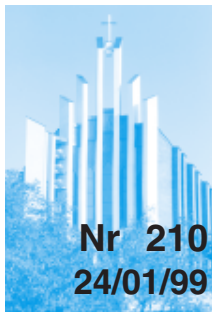


MOJA PARAFIA

TYGODNIK
PARAFII
ŚW. JÓZEFA
W RADOMIU



Nr 210
24/01/99

UROCZYŚĆ ŚW. WINCENTEGO PALLOTTIEGO

Ewangelia: Łk 10, 1-9

Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjść zamierzał. Powiedział też do nich: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo”.



Kapłan – żniwiarz Boży

„Epoka nasza jest wybitnie głodna. Głód zaś jest bardzo wymagający i bezlitosny. Głód fizyczny i bardziej jeszcze głód duchowy. Ludzie są głodni Bożego człowieka. „Homo Dei” jest dziś pod ostrzałem tysięcy oczu kontrolujących, sprawdzających, wypatrujących, czy jest tym, czym być powinien: świętym. Jest w tych pretensjach coś bezlitosnego, okrutnego. Postulat świętości, jaki szary tłum stawia dziś księżom, wynika często z niezajomości tajemnicy kapłaństwa, które uprawnia do szafowania świętościami, ale nie uświęca automatycznie, nie zwalnia z trudnego, twardego wysiłku. Nie wolno szukać w księdzu nadczłowieka.” Tak pisała o potrzebie księży Maria Winowska.

„Epoka nasza jest wybitnie głodna. Głód zaś jest bardzo wymagający i bezlitosny. Głód fizyczny i bardziej jeszcze głód duchowy. Ludzie są głodni Bożego człowieka. „Homo Dei” jest dziś pod ostrzałem tysięcy oczu kontrolujących, sprawdzających, wypatrujących, czy jest tym, czym być powinien: świętym. Jest w tych pretensjach coś bezlitosnego, okrutnego. Postulat świętości, jaki szary tłum stawia dziś księżom, wynika często z niezajomości tajemnicy kapłaństwa, które uprawnia do szafowania świętościami, ale nie uświęca automatycznie, nie zwalnia z trudnego, twardego wysiłku. Nie wolno szukać w księdzu nadczłowieka.” Tak pisała o potrzebie księży Maria Winowska.

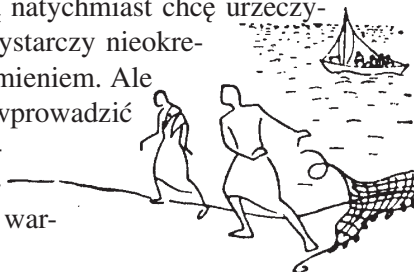
Chcemy świętych kapłanów; modlących się, mówiących dobre kazania, dobrych spowiedników, katechetów, podnoszących ludzi na duchu, pomagającym im, a czy się o takich kapłanów modlimy? Czy z nimi należycie współpracujemy? Czy nie jest to częściej brak zrozumienia, odmowa współpracy, krytyka, obmowa, skakanie do oczu z byle powodu?

Przyjacielu, „żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało”. Dziękując dziś Bogu za to, że mamy wśród siebie kapłanów, poświęcających się dla dobra naszych dusz, jednocześnie prosimy Chrystusa, aby z troską i miłością popatrzył na nas, aby wzbudził w sercach młodych ludzi pragnienie poświęcenia się służbie Bogu i ludziom.

Ks. Ireneusz

Wszystko pozostawić

Zdarzają się rzeczy, dla których porzucam wszystko inne. Może to być czyjeś wezwanie albo zafascynowanie ideą, którą natychmiast chcę urzeczywistnić. Niekiedy, żeby wszystko porzucić, wystarczy nieokreślone uczucie. Wtedy spotykam się z niezrozumieniem. Ale nowe jest dla mnie dostatecznie ważne, aby je wprowadzić w życie. Apostołowie zostali wezwani. Zafascynowała ich idea, na którą naprowadził ich Jezus. I mieli nieokreślone uczucie, że dla Jezusa warto wszystko pozostawić.



?? Czy wiesz, że...

Absolom. Trzeci z kolei syn Dawida i Maaki, córki króla z Geszur (2 Sm 3,3), słynący z urody. Polecił zabić Amnona, swego przyrodniego brata, za zniesławienie siostry, Tamar. Naraził się tym Dawidowi i musiał uchodzić przed jego gniewem. Później pojednał się z Dawidem; zdobywszy jednak przychylność ludu, uknuł przeciw niemu spisek. Uciekającemu Dawidowi udało się zebrać wojska w Zajordanii, na południe od Jabboka i pokonać Absoloma, który został zamordowany przez dowódcę wojsk Dawida, Joaba. Pochowany został jak zbrodniarz. Spisane dzieje Absoloma prawdopodobnie już za Salomona zamieszczono w 2 Sm 13,1-19,9.

Wszystkim Księżom i Braciom Pallotynom w Dniu Ich Święta życzymy, by każdego dnia na nowo spełniali charyzmat i posłannictwo Św. Wincentego Pallottiego, by ich serca przepelniała miłość i łaska Boża, oraz by swą siłę czerpali nieustannie ze źródła, którym jest Eucharystia.



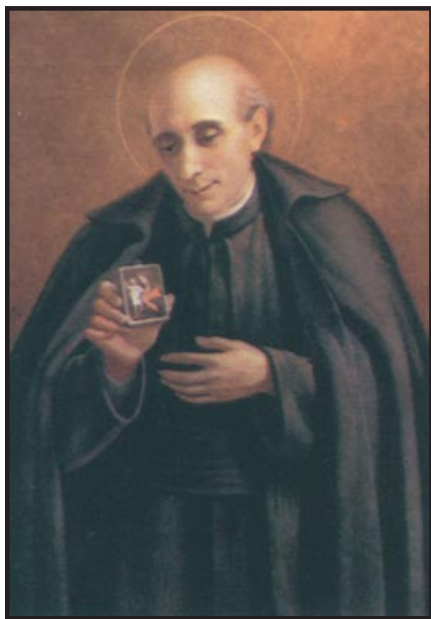
Drodzy Czytelnicy!

Z okazji zbliżających się ferii zimowych pragniemy życzyć wszystkim uczniom i nauczycielom dobrego odpoczynku. Jednocześnie informujemy, że kolejny numer naszej gazetki ukaże się 14.02.1999 r.

Redakcja

UROCZYSTOŚĆ ŚW. WINCENTEGO PALLOTTIEGO

HISTORIA PALLOTYNÓW W POLSCE



1795 Święty Wincenty Pallotti przychodzi na świat w Rzymie, ul. del Pellegrino 130, dnia 21 kwietnia 1795 roku, jako trzeci z dziesięciorga dzieci Piotra Pawła Pallottiego i Marii Magdaleny De Rossi. Następnego dnia otrzymał chrzest z imionami Vincenzo, Luigi, Francesco.

1818 Wyświęcony na kapłana diecezji rzymskiej, dnia 16 maja 1818 roku w Bazylice św. Jana Laterańskiego. Dnia następnego odprawia pierwszą Mszę św. w kościele del Gesu we Frascati.

1835 Dnia 9 stycznia 1835 roku W. Pallotti otrzymuje od Boga natchnienie, które go doprowadzi do założenia Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego. 4 kwietnia zakłada Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego. Gromadzi przy sobie grupę księży i świeckich osób z zadaniem wciągania jak największej liczby innych w szerzenie i koordynowanie duchowych i materialnych pomocy dla bliźnich. W maju Wincenty Pallotti ogłasza Rzymianom słynny „Apel”. Dokument ten przedstawia naturę i cel nowej fundacji, i kończy się wezwaniem wszystkich do uczestnictwa w niej.

1836 Dnia 6 stycznia świeżo założone Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego obchodzi po raz pierwszy „Ottavario” Objawienia Pańskiego. Obchód zmierzał do tego, by ludzie uświadomili sobie nagłą potrzebę jedności i wiary stosowanej dla związku wzajemnej miłości.

1838 5 czerwca Wincenty Pallotti otwiera Pia Casa di Carita, przy ulicy Borgo Sant Agata, dla osieroconych dziewcząt. Ten dom stanie się też pierwszym domem Sióstr Apostolstwa Katolickiego.

1846 Wspólnota Księży i Braci Wincentego Pallottiego obejmuje w posiadanie San Salvatore in Onda, kościół darowany Świętemu przez Grzegorza XVI dnia 14 sierpnia 1844 roku.

1850 Dnia 22 stycznia, o godz. 21.45, Wincenty Pallotti umiera. Jego śmiertelne szczątki złożono pod głównym ołtarzem kościoła Świętego Zbawiciela na Fali.

1950 W sto lat po śmierci, dnia 22 stycznia 1950 roku Pius XII beatyfikuje Wincentego Pallottiego.

1963 Wincenty Pallotti zostaje ogłoszony świętym, dnia 22 stycznia 1963 roku, przez papieża Jana XXIII. Św. Wincenty Pallotti zostaje ogłoszony patronem Papieskiej Unii Misyjnej Kleru.

Założycielem Polskiej Prowincji Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego jest ksiądz Alojzy Majewski.

11 listopada 1907 roku, w uroczystość św. Marcina, księża Alojzy Majewski i Alojzy Hubner otrzymali od arcybiskupa Józefa Bilczewskiego dworek we wsi Jajkowce, w którym zamieszkali.

Już w grudniu 1907 roku zamieszkał z księżmi pierwszy kandydat na brata, siedemnastoletni Stanisław Misiak. W marcu roku 1908 zgłosili się następni.

11 czerwca 1909 roku zakupiono w Kleczy Dolnej koło Wadowic dom na wzniesieniu, który nazwano Kopcem. We wrześniu rozpoczęło w nim naukę dwudziestu siedmiu chłopców. W roku 1911 przybył do pomocy trzeci polski pallotyn, wyświęcony w Rzymie, który w latach 1905-1911 pracował na misjach w Brazylii. W październiku 1913 roku ksiądz Majewski kupił w Bochni dom, przeznaczony na nowicjat, wyższe seminarium i centralę duszpasterstwa emigrantów polskich.

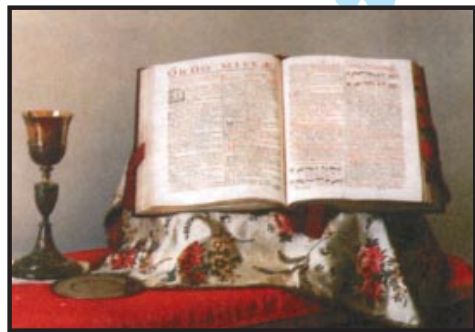
W okresie międzywojennym powstało w Polsce wiele nowych domów pallotyńskich m.in. w Warszawie i Ołtarzewie; w pierwszych dniach wojny pallotyni objęli placówkę w Radomiu. Już w okresie międzywojennym pallotyni polscy zaczęli pracę duszpasterską poza krajem.

Nawiązując do tradycji zapoczątkowanej przez założyciela Polskiej Prowincji księdza Majewskiego, w roku 1931 na misję do Afryki wyjechał ksiądz Bernard Pawłowski, a w roku 1934 brat Ludwik Krajniewski. Śmierć przeszkodziła w wyjeździe na misję księdzu Kazimierzowi Buchwałdowi.

Oprócz pracy dorywczej wśród emigrantów, głównie w Niemczech i we Francji, pallotyni polscy otworzyli w roku 1937 stały dom w Amiens we Francji.

Od początku pallotyni w Polsce kształtowali świeckich w duchu apostołskim przez pisma, zjazdy, dni skupienia, rekolekcje zamknięte i osobiste kontakty, przed wojną było już kilka tysięcy świeckich współpracowników, należących do Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego.

Druga wojna światowa pozbawiła pallotynów w Polsce prawie wszystkich domów. Mimo tych strat pallotyni prowadzili wszechstronną działalność w czasie wojny. Dzięki pracy Wyższego Se-



minarium Duchownego, w którym kształciło się także wielu kleryków z innych seminariów, stan personalny Prowincji nieznacznie zmniejszył się, a nawet przybyło księży.

Po wojnie warunki pracy zmieniły się. Otwarto Małe Seminarium na Kopcu i w Chełmnie dla tak



zwanych spóźnionych powołań oraz Wyższe Seminarium Duchowne w Ołtarzewie. Powstały nowe placówki w ważnych ośrodkach życia katolickiego w Polsce. Już w roku 1945 zaczęła się tworzyć placówka w Poznaniu, gdzie w roku 1948 powstało. Również w 1945 roku osiedlili się pallotyni w stolicy kultu maryjnego w Częstochowie.

Prace nad emigracją polską przejęła utworzona w roku 1946 we Francji Polska Regia Miłosierdzia Bożego, której podlegają dom w Montevideo i powstały w roku 1949, dom w North Tona-wanda, w Stanach Zjednoczonych.

Ziemia afrykańska czekała na polskich misjonarzy pallotyńskich aż do roku 1972, a tereny byłego Związku Radzieckiego / Ukraina, Białoruś/ do lat dziewięćdziesiątych.

Chrystusowi Apostołowi Ojca Przedwiecznego i Królowej Apostołów, Patronce Stowarzyszenia niechaj będą za to dzięki!

Rok 1993 był ważnym momentem w życiu polskich Pallotynów.

Polska Prowincja Chrystusa Króla, utworzona w 1935 roku, przeżyła w ostatnich dziesięcioleciach dynamiczny rozwój, który doprowadził ją do idei reorganizacji w ramach Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego. Rada Generalna śledziła uważnie cały proces przygotowujący do przekształcenia Prowincji, który rozpoczął się propozycją Zebrania Prowincjalnego w 1986 roku. Prace Komisji, utworzonej w Prowincji dla przygotowania projektu przekształcenia, propozycja Rady Prowincjalnej i sugestie poszczególnych członków, pozwoliły Radzie Generalnej opublikować dnia 22 listopada 1991 roku Deklarację przekształcenia Polskiej Prowincji Chrystusa Króla.

Rada Generalna Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, po wzięciu pod uwagę postanowienia Prawa SAK, jak też pozytywnych wyników konsultacji, na sesji 2 września 1992 roku zdecydowała, by w dniu 8 września 1992 roku ogłosić Dekret przekształcenia Polskiej Prowincji Chrystusa Króla na dwie prowincje. Dekret ustanawia w Polsce dwie prowincje: Prowincję Wschodnią i Prowincję Zachodnią.

Granica Przekształcenia Prowincji Chrystusa Króla biegnie linią zachodnią diecezji: Olsztyńskiej, Płockiej, Łowickiej, Radomskiej, Kieleckiej, Krakowskiej.

Siedzibą Prowincji Wschodniej pozostaje Warszawa, z nazwą - Prowincja Chrystusa Króla. Natomiast jako siedzibę Prowincji Zachodniej, Rada Generalna wybrała Poznań. Nazwa Prowincji Zachodniej została określona przez wszystkich członków nowej Prowincji; nosi tytuł Prowincji Związowania Pańskiego.

Cel i zadania Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego

I. CEL

Celem Stowarzyszenia jest aktywizacja apostołskiego powołania Ludu Bożego oraz zjednoczenie ich wysiłków w służbie apostołskiej misji Kościoła. Stowarzyszenie stara się realizować te cele w łączności z różnymi wspólnotami katolickimi i poszczególnymi osobami wierzącymi, które zachowują swój własny charakter.

II. GŁÓWNE ZADANIA:

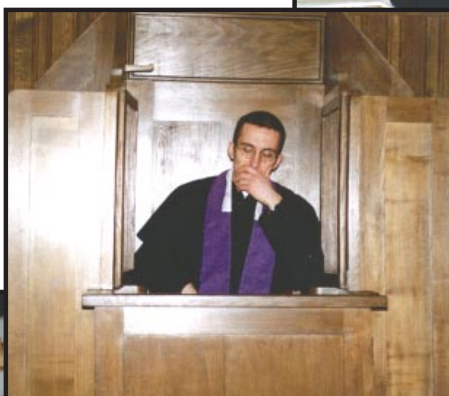
1. Apostolstwo świeckich, tj. pobudzenie świeckich, aby ich wkład w życie Kościoła był bardziej owocny.
2. Inicjatywy ekumeniczne, zmierzające do zjednoczenia chrześcijan.
3. Działanie na rzecz misji - niesienie Ewangelii ludziom, którzy jeszcze jej nie znają, dopomagając w



społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem ubogich, chorych, starców itp., oraz tych, którzy w jakikolwiek sposób są przedmiotem społecznej dyskryminacji, przygotowanie katolików do tego, aby podejmowali odnowę porządku społecznego jako swoje właściwe zadanie.

poprośeniu warunków socjalnych i kulturalnych.

4. Troska o tych, którzy utracili wiarę albo którym brak poczucia Boga, wyrażona w łączeniu się z nimi w budowaniu bardziej sprawiedliwego świata, by w ten sposób ułatwić im odnalezienie drogi do Chrystusa i Kościoła.
5. Apostolstwo społeczne przez działanie na rzecz rozwoju sprawiedliwości



6. Stowarzyszenie popiera i stosuje społeczne środki przekazu oraz wszystkie inne pomoce, jakie w szczególny sposób mogą służyć rozszerzaniu Ewangelii i chrześcijańskich wartości.



INFORMACJE



1. Dziś o godz. 17.00 - Nabożeństwo.
2. Dziś o godz. 13.00 i 16.00 w sali nr 2 odbędą się Jasełka przygotowane przez dzieci i młodzież naszej parafii. Serdecznie zapraszamy.
3. Dziś obchodzimy zewnętrzną uroczystość ku czci Św. Wincen- tego Pallottiego. Homilie podczas wszystkich Mszy św. głosi nasz parafianin ks. Sławomir Stancelewicz. Jest to jego równoczesne pożegnanie przed wyjazdem na Misje do Wenezueli. Osobę księdza Sławomira polecamy modlitwie parafian.
4. Dziś nasz alumn Stanisław Zarosa przyjmie w Warszawie Święcenia Diakonu. Pamiętajmy o nim w naszych modlitwach.



KATECHEZA

O istnieniu zła raz jeszcze

„Nic nie może się zdarzyć, jeśli nie chciałby tego Bóg.

A wszystko, czego On chce, chociaż mogłoby wydawać się nam najgorsze, jest dla nas najlepsze”.

św. Tomasz More

Przy omawianiu jednego z przymiotów Boga - Jego Wszechmocy - poruszyliśmy temat zła na świecie. Istnienie zła może spowodować niewiarę w Opatrzność Bożą, w opiekę Boga nad własnym stworzeniem.

Nikom z nas nie jest obce cierpienie, a rany powstałe w wyniku doświadczenia zła, zabliznione, czy też nie, często są powodem żalu skierowanego pod adresem Boga. On wszystko może i czuwa nad nami - dlaczego więc dopuszcza istnienie zła na świecie?

Bóg nie stworzył w pełni doskonałego świata, ponieważ pragnął stworzyć świat „w drodze” do doskonałości. Oznacza to, że popełnianie błędów przez człowieka, z których płynie cierpienie, są elementem naszej drogi ku doskonałości. Bóg dopuszcza pojawianie się pewnych bytów, a zanikanie innych; obok budowania natury - również zniszczenia, obok dobra fizycznego - fizyczne zło. Taki stan będzie naszym udziałem dopóki stworzenie nie osiągnie swojej doskonałości, a jest ona do osiągnięcia tylko przez wolne ludzkie wybory - zwłaszcza przez miłość.

Człowiek, który jest istotą rozumną może uniknąć zła nie tylko fizycznego, ale i moralnego, jednak niejednokrotnie dotyka nas zło w sposób zupełnie od nas niezależny. Takie sytuacje są ciężkie do zrozumienia, przyjęcia, zaakceptowania i mogą pozostać dla nas niewyjaśnioną tajemnicą.

Bóg nigdy nie jest przyczyną zła, dopuszcza je jednak i sobie tylko znanymi drogami może ze zła wyprowadzić dobro. Im więcej zła spotykamy w naszym życiu, tym więcej potrzeba ufności w Bożą opatrzność.

ks. Tomasz

ŻYCZENIA

W 56. rocznicę ślubu Stanisławy i Tadeusza,
w 45. rocznicę ślubu Henryki i Jana,
w 45. rocznicę ślubu Janiny i Jana,
w 35. rocznicę ślubu Sabiny i Henryka,
w 35. rocznicę ślubu Ewy i Andrzeja,
w 30. rocznicę ślubu Jadwigi i Kazimierza,
w 30. rocznicę ślubu Teresy i Tadeusza,
w 16. rocznicę ślubu Ewy i Bogusława,
w 20. rocznicę urodzin Karola
w 18. rocznicę urodzin Marcina,
w 18. rocznicę urodzin Magdaleny,
w 18. rocznicę urodzin Michała,
w 18. rocznicę urodzin Marka,
w 16. rocznicę urodzin Anny
błogosławieństwa Bożego i opieki Najświętszej Marii Panny życzy

Redakcja

W minionym tygodniu

Odeszli do Pana:

Kazimierz Prygiel – 1. 64

Mieczysław Szymkiewicz – 1. 53



Jasełka '99

W niedzielę 10 i 17 stycznia w salce nr 2 odbyło się przedstawienie Jasełek. Jego reżyserowaniem zajęli się dwaj starsi ministranci z naszej parafii: Karol Budzynski i Karol Kutkiewicz. Dzielnie pomagali im oazowicze: Justyna Osińska, Marta Foremniak, Paweł Brendel, Marcin Durasiewicz, Tomek Piotrowski, Jarek Greliok, Emanuel Jaroszewski. Zajęli się oni oprawą techniczną (muzyka, światła), dekoracją sceny oraz strojami. Sama sztuka składała się z czterech scen. Gdy odsłania się poraz pierwszy kurtyna widzimy dwóch proroków, którzy swoimi słowami wprowadzają nas w nastrój panujący dwa tysiące lat temu, przy Narodzeniu Jezusa Chrystusa. Następnie zaczyna się już inscenizacja historyczna. Na scenie pojawiają się pasterze, którym w pełnej swej okazałości objawia się anioł i każe im iść za Gwiazdą do stajenki, gdzie jest Nowonarodzone Dziecię. W tym samym kierunku podążają Trzej Królowie: Kacper, Melchior i Baltazar. Na swej drodze spotykają Heroda, który prosi ich, aby gdy już znajdą Dzieciątka, donieśli mu o miejscu jego pobytu, aby i on mógł złożyć Mu hołd.

Kierowani Gwiazdą wędrowcy i pasterze docierają do małej betlejemskiej stajenki. Widzą tam małe Dziecię położone w żłobie oraz Maryję i Józefa czuwających nad Jego bezpieczeństwem. Składają Jezusowi pokłon oraz te rzeczy, które mają najcenniejsze: pasterze ofiarują owoce, a Trzej Królowie - złoto, kadzidło i mirrę. Kacper, Melchior i Baltazar ostrzeżeni przez anioła, aby nie odwiedzali Heroda, wrócili do domu inną drogą. Król długo czekał na Wędrowców, ale zamiast nich przysłała do niego Śmierć. Za swoje czyny musiał umrzeć, z czego najbardziej cieszył się Diabeł.

Tak w skrócie przedstawia się inscenizacja Bożego Narodzenia, którą obejrzałem z wielkim zainteresowaniem. Moją szczególną uwagę przykuły stroje wykonane przez dzieci z pomocą starszych oazowiczów.

Składam serdeczne podziękowania młodym aktorom, wszystkim przygotowującym dzieci do przedstawienia oraz parafianom, którzy przybyli na Jasełka.

Tomek

Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Agnieszka Gawlik, Z-ca redaktora naczelnego: Sławomir Soliński, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.

Opiekun duchowy: Ks. Ireneusz Chmielowski SAC. Odpowiedzialni: Dorota Solińska, Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek,

Łukasz Grzeszczyk, Marcin Ciosek, Marcin Durasiewicz, Magdalena Kowalska, Maria Sowińska, Sylwia Buchacz.